

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 67.

W NIEDZIELĘ DNIA 20. SIERPNIA 1797.

Z Londynu d. 1. Sierpnia.

Wczoray z rana przybył tu sekretarz poselstwa lorda Malmesbury P. Wesley, brat lorda Mornington z Lill. Domyślaią się że przywiozł odpowiedź dyrektoryatu na propozycye i ultimatum naszego dworu. Naymniey ieszcze urzędownie o negocyacyach w Lill nie oznaymiono, zkądby można coś powziąć. Obawa iest tu powszechna, iż pokoy bardzo ieszcze daleki iest, i zamiast sekretarza rozpuszczono tu, że sam poseł z Lill nazad powrocił. Dzieło pokoju naywięcey na pogodzeniu się dyrektoryatu z ciałem prawodawczym polega.

Z prywatnego listu z Lill dowiaduiemy się, że pełnomocni negocyatorowie pokoju, nigdy się z sobą oprócz na posiedzeniach konferencyynych nie widuią. Swych uwag udzielaią sobie na piśmie, które na końcu konferencyi pieczętuią. Lord Malmesbury i Letourneur nigdy się z sobą oprócz konferencyi nie zchodzą, i to wprzod zapraszaią się billetami; dla

tego negocyacye w naywiększym sekrecie odprawiane bywaią.

Poczta Lizbońska przyniosła nam dalsze szczeguły o bombardowaniu Kadyx. Admirał St. Vincent ieżeli ma oszczędzić miasto, żąda 1 mill: 200,000 f. szt: kontrybucyi, dając oprócz zwyczaiu wojennego za przyczynę, iż dwie bogate Hiszpańskie fregaty Helena i Nimfa, które już przed naszymi okrętami zwinęły żagle, a iednak od Hiszpanow pod brzegi zostały popchnięte i naylepsze z nich rzeczy wyładowano. Oprócz tego nalega Angielski admirał, o wynadgodzenie wojennych kosztow, które Anglia stawiając Portugalią przed napaścią Hiszpanow w stanie obrony, wyłożyła. Jenerał Stuart powraca z Portugalii nazad, a jenerał Deburg kommenderuię razem z Xciem Waldeck armią portugalską. (Wszystkie prywatne listy z Kadyx, ani słowa nie wzmiankuią żeby hrabiui St. Vincent od tego miasta kontrybucyi żądał.)

Wczoray korrespondujące towarzy-

two miało na polach przy Pancras naradzenie, względem mających uczynić królowi przełożeń o nie potrzebie tej wojny, o złym postępowaniu ministrów, o rocznej elekcyi parlamentu, i względem adresu do narodu. Około 3000 członków było przytomnych, a ludzi, których sama jedynie ciekawość ściągnęła było bardzo wiele. O godzinie 2 po południu weszli naczelnicy na ustawione w trzech różnych miejscach mównice, czyli podług ich wyrazów trybuny, i w prowadzili interesów. Sędzia pokoju P. Addington stanął przy jednej z swoją asystencyą i wysłuchawszy do końca proźby do króla, która całkiem w duchu demokratycznym napisana była, rozkazał po odczytaniu stosownie do parlamentowego aktu odezwy, mowcom pozłazić, co zaraz uczynili. Pierwszych z pomiędzy nich Fergussona, Galloway, Binns, Tuckey, Hodson i Barrow, którzy by Mirabami, Dantonami i Robespierrami byź chcieli, zaraz aresztowano i do policyi zaprowadzono, gdzie muszą kaucyą za siebie postawić, że na pierwszych sądach do wysłuchania staną. P. Addington okazał swoje zadziwienie, że P. Fergusson człowiek dobrej edukacyi i wielkich talentów z takimi ludźmi się wdawał. Oficjaliści policyjni wszystkie ostrożności poczynili, dla uniknienia rozruchów, a prócz tego letka jazda Westminsterka i Londyńska millicya, stały na pierwsze skinienie pod bronią gotowe. Podobne zgromadzenia miały także wczoraj w Norwich, Nothingen, Sheffield i innych miast byź irzymane; lecz już od rządu były potrzebne rozkazy wysłane do rozpędzenia onych. W czasie zgromadzenia tutejszego korrespondującego to-

warzystwa, był co pół mile postawiony postaniec dla dania Xciu Portland o stanie tej rzeczy wiadomości. Przyjaciele korrespondują tego tu towarzystwa utrzymują, iż 150.000 ludzi pogotowiu było dla dania mu pomocy &c. Oppozycyjne pisma okrutnie krzyczą, iż korrespondujące towarzystwo taki los spotkał.

Admiralicja wysłała do Shernes rozkaz, aby 17 buntowników okrętu Sandwich exekwowano. Czterech z nich otrzymali przebaczenie, a reszta 13 będzie exekwowana. Na wojennym okręcie Saturnus w Plimut 11 takowych delegatów na tamten świat wyprawiono, z których dwóch będzie, po śmierci w kaidanki okutych i na szubienicy na widok dla przestrogi drugich wywieszonych. Na wojennym okręcie Monmouth jest 18 takowych ludzi na inkwizycjach, którzy prawie wszyscy wymawiają się, że pod utratą życia byli do tego kroku przymuszeni, i że przysięgi, którą wykonali nie rozumieli.

Ostatniej soboty o godzinie 8 wieczor pojechała cała familia królewska z Windsor do Weymouth na kompiele morskie. Pierwszy raz pojechał król dla uniknienia wielkiego upału w nocy, który tu u nas tak wielki dotąd był, że niemal strefie zachodnich Indyy wyrówna.

Nasze okręty do wschodnich Indyy i inne kupieckie, które były z Portsmouth pod okryciem dwóch wojennych okrętów Pompei i Argo wyszły, przez burzę wielką i piorony zostały przymuszone do wrocenia się do St. Helens nazad.

Oprocz podanego ostatnią razą na 69 kupieckich okrętach ładunku, znajduje się jeszcze z zachodnich Indyy wysp na ciele 23, 765 beczek cukru, 4523 kawy i 7000

workow, 351 kakao i 155 workow, i 5086 bawetny.

Na werbunek maytkow dla królewskiey marynarki z zostały ieszcze pieniądze aż do 31 października uchwalone.

Przed kilką dniami umarł tu u nas w wielkiej starości P. William Ashburnam, lord biskup Rochesterski. To jest iedyne biskupstwo na które terażnieyszy król ieszcze nie mianował, i iak tylko biskupstwo to da, będzie cała ława biskupow terażnieyszego króla.

Ubostwo tak jest w Dublinie wielkie że 20,000 rękodzielnikow którzy nie mają roboty, tylko ręką dobroczynności są utrzymywani; każdy bierze co dzień po 6 pencow, co 400 na rok wynosi. Kommissya obawiając się, że tego nie będzie moż. na długo podejmować, i ztąd nieprzyjemne skutki wyniknąć mogłyby, wezwwała cały Angielski narod do wsparcia tych ludzi. W Irlandyi nie masz tych założeń, ani ustaw dla ubostwa co w Anglii.

Ostatnia dworska gazeta potwierdza zburzenie iedney Francuzkiey fregaty Caliope od 36 armat przy Audiern, i zdobycie do Bresteńskiej floty przeznaczonych 8 okrętow z żywnością przez P. Warren. Kilka Angielskich maytkow zostało w tey okazji ranionych. — Procz tego przyprowadzono także kilka Francuzkich kaperskich okrętow.

Dzisiay będą odezwą krolewską miedziane nowe fenigi, z których poiedynczy 1 a podwoyne 2 uncy, aptekarskie ważą, w cyrkulacyą w prowadzone. Ziedney strony jest na nich głowa krolewska, zdrugiey allegorya W. Brytanii, na skale morskiey oparta. Kazdy jest obowiązany przynajmniej za ieden szeląg tey monety wziąć.

Król mianował P. Fryderyka, Krystyana Lentz konsulem Angielskim w Magdeburgu i Stettinie.

P. Pitt często teraz na wsi u P. Wilberforce swego przyjaciela w Clapham przebywa.

Xżę Jorku pojechał z swoią żoną nad brzegi morskie w Kentskim Broadstairs. — Xżę Bedford pojechał z Xciem Wallii do Brighton, gdzie lord Jersey z swoią żoną także bawi.

Tuteysze pisma mówią że maxymy wolności co raz się bardziey w Hiszpanii rozszerzają.

Podług listow z Lizbony d. 14 p. m. na będącey tam naszej szalupie Kingsfisher wszczął się bunt. Gdy przełożenia icy kapitana Maitland były daremne, i nader był od nich znieważany, przebił iednego pugnałem, drugiego ranil, który zaraz umarł, a 7 innych odnieśli w tey walce rany. Hersztowie są wszyscy aresztowani i szalupa popynęła do floty hrabiego St. Vincent.

Flotta lorda Bridport krąży wciąż pod Ouefsant; wiele chorych przybyło z niey do Pl'mut.

Od kompanii zachodnych Indyy zawsze mamy dobre wiadomości. Trzech poczt nie dostaie nam z Hamburga, a iednak cena cukru i kawy nie spadła, owszem o 2 do 3 procentow poszła w górę. Wczoray przedano samey kawy przeszło 2 mill. funtow od ręki. Jeżeli iak się zdaie nowe urządzenie poczty nastąpi, to ieszcze bardziey poydzie w górę. Negocyacye pokoju nie czynią odmiany w cenie, ponieważ tego roku nie będzie już można wiele zprowadzić, i wiemy dokładnie, że ładunek

Jamayskiej floty nie jest wielkiej wartości.

Papiery stoją dziś 52 $\frac{1}{2}$ za sto.

Z Londynu tegoż dnia.

Dzisiejsza gazeta dworska mieści w sobie następujące urzędowe wiadomości od hrabiego St. Vincent o bombardowaniu Kadyx:

Z okrętu Ville de Paris przy Kadyx d. 5. Lipca.

" Upraszam WPana (te rapports są do P. Nepeau adresowane) donieść lordom admiralicyi, że okręt Terpsichore z bombardowym okrętem Thunderer, który wydział artylleryi w sobie mieści i armatna szalupa, Urchin d. 2 z Gibraltaru do nas przybyły. Uczyniwszy kontra admirał Nelson potrzebne rozporządzenia, został bombardowy okręt armatnemi szalupami i barkami floty okryty na przeciw wieży S. Sebastjana postawiony. Gdy rzucił kilka bomb do miasta, nieprzyjaciele usiłowali zabrać nam ten okręt swemi armatnemi szalupami i barkami. Kontra admirał Nelson, który w najszybciejszych przedsięwzięciach zawsze p. zytomny jest, natartszy zabrał nieprzyjacielskie 2 szalupy armatne, 1 bark i kommandanta floty. W tej walce zginęło 18 do 20 Hiszpanów, a wiele innych i kommandant zostało ranionych, i tenże z 23 ludzi dostał się nam w niewolę. Ta odważna rozprawa nie wiele z naszej strony ludzi kosztowała. Barka okrętu Ville de Paris, o mało nie została ogniem nieprzyjacielskim zatopiona; ale przecię ją wyratowano i potańcono. Czyny kontra admirała Nelson moją samę; moja pochwała nie wyrównała by jego zasługom &c. „

W raporcie, który sam kontra ad-

miral Nelson z okrętu Theseus d. 4 lipca o bombardowaniu owej nocy zdał, można jeszcze co następuje wyczytać: " Bombardowy okręt Thunderer pod kommandą porucznika Gourly był o 2500 sążni od wałów Kadyxu postawiony; bomby pod dyrekcyą porucznika Baynes królewskiej artylleryi były z dokładnością rzucone; ale na nieszczęście postrzeżono wnet, że wielki mądziej przez dawniejsze używanie dobrze nadpsuty był. Rozkazałem więc temu okrętowi nazad się wrocić. Hiszpanie wysłali znaczną liczbę armatnych szalup &c. przeciwko nam; ja kazałem ich żywo atakować i aż pod wały Kadyx zostali odparci i scigani. John Sykes broniąc mnie został ciężko raniony. Nad don Miguel Tyrason kommandantem Hiszpańskich szalup, muszę moje zadziwienie okazać. Stał w swej barce na przeciw mego łodzi i odpor, który dawał, czyni temu oficyerowi honor: z 26 ludzi na jego barce 18 zostało zabitych, a reszta i on ranieni. „ Podług szczegółów, które hrabia St. Vincent od kontra admirała Nelson d. 5 lipca odebrał, z różnych naszych okrętów wzmiankowanej bitwie ieden tylko człowiek został zabity, a 27 było ranionych, między któremi 7 oficyerów się znajduje.

Oto jest ostatnia depesza hrabiego St. Vincent.

Z okrętu Ville de Paris d. 10. Lipca.

" Upraszam WPana donieść lordom admiralicyi, że kontra admirał Nelson w nocy na 5 t. m. pod dyrekcyą kapitanów Bowen, Stiller i Waller drugie bombardowanie miasta Kadyx nakazał; kapitan Jackson z liniowego okrętu Ville de Paris u-

stanowił bombardowe okręty Thunderer, Terror i Strombolo. Bombardowanie uczyniło iak w mieście tak na okrętach wielkie skutki. Dziesięć liniowych okrętów, między którymi się i te, co bandery admirałów Mazaredo i Grawina noszą, znajdowały, następującego rana zostały z miejsca, gdzie bomby mogły sięgać spieszno odsunięte. Kontra admirał Nelson ułożył na d. 8 w nocy atak, gdzie sam dowodził; ale wiatr tak był tęgi, że nie mógł na czas bombardowego okrętu do punktu ataku przyprowadzić. Wspomniony wyżej nocy d. 5 zostało z naszej strony 5 officyerow i 11 żołnierzy ranionych, a 3 matkow zabitych. „

Dworska gazeta donosi jeszcze, że Hiszpański luger la Purissima Conceptio, który od niejakiego czasu z depeszami do powracającego brygu z Hawany, z Kadyx był wysłany, i wiele innych korsarskich okrętów Francuzkich nasze wojenne okręty zabrały.

Znany doktor Bolmann z Hoya Hanowerskiego, który chciał dawniej Lafayette z Ołomuńca uwolnić, zamienił teraz swoje doktorstwo na kupca i w Filadelfii z swem bratem handel otworzył.

Podług ostatniej admiralicyi listy znajduje się teraz pod brzegami Portugalii, przy Gibraltar, Kadyx i na szrodziemnym morzu 26 liniowych Angielskich okrętów, 1 od 50, 27 fregat, 12 szalup, razem 66 okrętów.

Nasz liniowy okręt Culloden od 74 armat wiele ucierpiał od ognia z Hiszpańskich batteryj.

P. Wesley, który tu z Lill powrócił, poiedzie iak słyhać z swoim bratem, który jest rządcą Madrasu mianowany do wschodnich Indyy.

Z Paryża d. 31. Lipca.

D. 28't. m. miał dyrektoryat szeregów dla przyjęcia Tureckiego ambasadora i innych postów publiczną sejsyą. Na podworcze narodowego pałacu, gdzie się uroczystość z wielką okazałością ogodzić zaczęła, był amfiteatr wystawiony, który statuiami wolności, równości i mądrości był przyozdobiony. Turecki ambasador kazawszy sobie sekretarzowi ferman W. Sultana, czyli zaufalney list, podać, który ucałowawszy po trzy razy z wielkim uszanowaniem, zbliżył się po trzech ukłonach do dyrektoryatu. Dyrektorowie stanęli na jego zbliżenie się, ale głów nie odkryli. Po oddaniu fermanu miał ambasador w tureckim języku do dyrektoryatu przemowę, która potem przez pierwszego jego drogomaną w tych wyrazach w Frankim języku powtórzoną została:

„Sultan, który tak chwalebnie teraz w Ottomańskich krajach panuje, monarcha dwóch kraio w i dwóch Morz, naypoważniejszy, naystraszniejszy, nayłaskawszy i naypotężniejszy Cefsarz, ktorego okazałość Daryusza okazałości, a panowanie, Alexandra panowaniu wyrownywa, zlecił mi szczerę jego przyiaciołce nayszacowniejszey i nayiaśniejszey rzeczywolitey Francuzki, to łaskawe i pełne uczucio w naydoskonalszey przyiaźni i nayszczerszey przychylności Cefarskie jego pismo oddać. Przytym wysłał mnie iako ambasadora doniey, dla utwierdzenia za pomocą naywyższego tym ścisły owej przyiaźni i dobrej harmonii, które od tylu czas i tak mocno między wysoką Portą i Francyą trwają. Jeżeli się Bogu spodoba, przez cały ciąg mieszkania tu męgi, nie barźciej nie będę miał na sercu, iak wyszukiwac sposoby do spoienia iak nay-

ściśley węzłow tey czystey i szczerey przyjaźni, która obydwu te wielkie mocarstwa łączy."

Prezydent dyrektoryatu obywatel Carnot odpowiedział na to:

"Mci Ambasadorze Wysokiej Potęgi, naszej Przyjaciółki! Wysyłając WPana Sultana Selima jako zwyczajnego swego ambasadora przy rządzie Rzeczypospolitej Francuzki; dać mu drogi dowód swej przyjaźni i swego życzenia, że chce utrzymać ciągle owe szczęśliwe stosunki, jakie od dawnego czasu między Francją i Otomańskim państwem zachodzą. Dyrektoryat wykonawczy niczego Mci Ambasadorze nie opuści dla przekonania cię o swych dla obydwu narodów potrzebnych życzeniach."

Gdy ta mowa przez tłumacza dyrektoryatu ambasadorowi po turecku powtórzoną została, usiadł sobie przy obcych ministrach.

Ponim został dyrektoryatowi pełnomocny Papieżki poseł margrabia Malsimi prezentowany. Przemowa jego jest w tej treści:

Obywatele Dyrektorowie!

"Gorliwość Jego Świętobliwości dania Rzeczypospolitej Francuzki publicznego dowodu swej przyjaźni, ziednała mi ten honor, że wam ją mogę powtórzyć. J. S. podchlebia sobie, że o poczciwości jego uczuciów przekonacie się, kiedy pomnicie na rzetelność z jaką on przy największych ofiarach, wszystkich z rzecząpospolitą obowiązków dopełnił. J. S. przypomina sobie zawsze z żalem, co dawniej w Rzymie (o wymordowaniu Francuzów) względem sekretarza legacji Baseville zaszło, zwłaszcza gdy wie, iż złemyslni

dla naruszenia dobrej harmonii między oboma państwami, rząd Rzymski o czyn posądza, którego nie mógł ani przewidywać, ani mu zapobiedz, co tym pewnie mogą zaświadczyć, gdyż na ów czas miałem sam zlecenie do uspokojenia ruchów ludu."

Prezydent Carnot odpowiedział mu w następujących wyrazach:

"Mci Pełnomocny Ministrze Rzymu!

Związki, które narodził się między Włochami będącymi pod władzą świecką Papieża razem łączą, były dla obydwu za nadto ważne, ażeby dyrektoryat nie miał śpieszyć przywrócenia ich nazad, skoro to z powagą i bezpieczeństwem dla obydwu stron uczynić można było. Miło mu jest, że dla dobra obydwu narodów pożyteczne stosunki nazad się wracają, i że te są owocem pokoju równie sercu J. S., jak nam przyjememu. Z resztą cieszy się dyrektoryat, Mci Ambasadorze, że Ojciec Święty WPana wybrał na utrzymanie tej szczęśliwej harmonii."

Potym był dyrektoryatowi nowy Genuński minister Boccardi prezentowany. Ten odmalował w swej mowie zasługę bez obcego wpływu i spokojnie rewolucją w Genui, prosił imieniem swej Rzeczypospolitej o przyjaźń i wsparcie Francji.

Nakoniec minister wojenny Scherer, prezentował dyrektoryatowi obywatela Gauthier, który jeszcze z chorągwie przyniósł, co armia Renu i Mozeli w ostatnich bitwach pod generałem Moreau zdobyła. Obywatel Gauthier odebrał od Dyrektoryatu pocałowanie braterskie i parę pistoletów z Wersalskiej fabryki.

Po tych uroczystościach wystrzał z

armaty i muzyka zapowiedziały święto wolności i obchod rocznicy zwalenia Robespierrea (d. 9 i 10 termidor) Prezydent Carnot miał z tego powodu następującą mowę:

Francuzi, d. 14 lipca obchodziliśmy zwalenie dziedzicznego despotyzmu; dzisiaj obchodzimy zwalenie jeszcze obrzydliwszej tyranii, ponieważ ten, który ją wyrządzał, nie miał za sobą ni mniemania rodu, do którego się dawniej niejakie zaślepienie przywiązywało, ni żadnego z owych wielkich przymiotów, które uwodzą i częstokroć zdają się osładzać despotyzm. Wolności! do ciebie wszystkie nasze święta republikanckie się ściągają; ale święto 9 i 10 termidora tobie jest szczególnie poświęcone: od tej epoki przestałaś być czczem słowem i zaczynasz mieć między nami prawdziwe znaczenie. Do tego czasu nie wydawałaś się w naszych oczach tylko jako straszdyło krwią spluskane; naywiększą jest zbrodnią obrzydłego systemu, któryś obaliła, że cię chciały ochydlzić, wydziwiał pod twoim imieniem rozpustę, rabunki, strach i śmierć. Francuzi! moment teraźniejszego święta, nie jest momentem aby zatrwożyć wasze serca przez długi opis nieszczęść, które niszczyły ludzkość w owym okropnym czasie: charakter tyranii w owym czasie był, żeby imieniem ludu wyrzynał lud, imieniem wolności wystawiał za cnoty obywatelskie anarchią, rozwieżłość, delacją i dzikość; imieniem równości praw, znieszczenie własności, wydzierstwo i zatajowanie tym sposobem przemysłu, handlu i całej szczęśliwości narodowej; imieniem rozumu skazał nauki i sztuki; okrył wzgardą jako prozne przesady co było

miłego i pocieszającego; przydusił słodkie natury poruszenia; kazał zamknąć lietości, wstydomi, miłości oycowskiej i dziecięcej; złamał nakoniec przez fałszywą i niezgodną filozofią wszystkie związki, które ludzi łączą, czy przez przyjaźń, czy pamięć przeszłych, lub przyszłych rzeczy, czy też przez omamienie, które jednak jest słodczą w boleściach naszych i kwiatem na drodze czasu. Rzeczypospolitej nie było prawie w ow czas tylko w armiach, a ludzkość do obozów się przeniosła. Obrońcy oyczyzny okrywając Francją swemi laurami, zastaniali, że tak rzekę, zbrodnie, któremi ją zalano; tryumfy ich tak były liczne że, charakter ich poświęcenia się, cierpliwość i heroizm tak są wielkie, że blask ich, powinien zatrzeć wszystkie zmyły rewolucyi w historyi. Przestańmy zatrudniać się klęskami, które już więcej nie wrocą, a obcho-dźmy epokę, która im koniec uczyniła. Ten dzień nie będzie dla nas zgubiony: przypominając sobie tyraniją, przypominamy sobie zaraz iey nagły upadek i błędy, które nas na tak długi czas porbawiły owocow zwycięztwa; on przypomni ambitnemu iaki los czeka uciemięzyciela; nau czy prawdziwych przyjaciół rzeczypospolitej nie mieszczania się nigdy z fakcyami, nie walczenia jednych drugimi i nie szukania nadal zbawienia tylko w konstytucyi roku 3."

Mowa ta choć nie do smaku jakobinow, naywiększemi w klaskami była okryta.

Dyrektoryat miał wczoray od jenerała Buonaparte kuryerem odebrać depe-sze, w których mu donosi, iż pokoy z Cesarzem jest na ukończeniu. Od kilku dni

wszystkie dyspozycye wojskowe były już z obydwóch stron ustały; ale żeby już całkowicie pokoy z Austryą był podpisany, to jeszcze zawczesna była wiadomość.

Flotta Bridporta od 28 okrętów obejrzawszy port Brestu i jego okolice, poszła daley, Necker ma być z listy emigrantów wymazany.

Obywatel Benezech oddał swoją kancelaryą ministra wewnętrznego swemu następcy, obywatelowi Neufchateau. Jakobini bardzo nienawidzą teraźniejszego ministra policy Sotin.

W Redaktorze nie ma już więcej urzędowe wiadomości być umieszczane. Użalania różnych partyj miały dyrektoryat do tej rezolucyi nakłonić.

Dekret względem blubow jest iak nayscisley wykonywany, i przez to spodziewamy się, że będzie spokojność zapewniona. Zresztą połączenie partyj nie jest tak ścisłe, iak byśmy sobie życzyli. Z departamentów wiele tu cudzoziemców przychodzi.

Teraźniejszy policyyny minister Sotin jest młody człowiek, za Robespiera był długo prześladowany, i jakobinowie jest nieprzyjacielem. On był jeden z 49 Nantczyków, którzy cudem miecza uszli.

Obywatel Dufresne zdał wczoraj radzie 500 względem nowego poselstwa dyrektoryatu oskarżenie rapport. Zapewnia, że nasze wojska są zapacone, i że skarb publiczny jeszcze w stanie jest wszystkie wydatki zastąpić. W Kasie armii Włoskiej znajduje się 33 mill. &c.

Z Kadyx d. 11. Lipca.

Wczoraj nadaremnie Anglicy w samopółdnie potrzebi raz bombardowanie do naszego miasta przypuszczali. Ich bombardowe okręty pod zastoną liniowego i

innych statków postąpiły naprzód; nasze armatne szalupy wyszły na przeciwko nich i po żwawey rozprawie przymusiły ich do cofnięcia się. Nieprzyjaciół opuścił 3 szalupy, z których jedna co się przy St. Marie rozbiła do okrętu Victory należała. Armatne nasze szalupy mają w krótkie samych Anglików atakować i ognistemi kulami strzelać.

Wczoraj posłał hrabia St. Vincent do admirała Mazaredo żądając od niego uwolnienia 9 officyerów, między którymi wnuk jego się znajduje, i których rozumie że się do nas w niewolę dostali; ale uważając po rozbitkach, które woda na brzegi wyrzucała, zdaie się że ci officyerowie musieli się na szalupie znajdować, która się po 3cim ataku zatopiła.

Z Amsterdamu d. 29. Lipca.

Negocyacye w Lill zdaie się, iż z zastanowieniem negocyacyi we Włoszech związek mają. To zastanowienie 'nawiety ztąd pochodzi, że Anglia podchlebia sobie, iż z ustawicznych kłotni dyrektoryatu z radą 500 przydzie do domowej wojny we Francyi. Anglia chce koniecznie z uszczerbkiem Hollandyi pokoy zawrzeć, i przykład dobrej nadziei, albo Trincomale otrzymać. Z drugiej strony jest Francuzki dyrektoryat dla oczywistego pożytku Francyi, dla pożytku swego allianta, i podług 2 artykułu alliansu z Batawską republiką gwarantując iey całość, obowiązany starać się oprzywroczenie iey koloniy. Nakoniec rozumia niektórzy, że dla Francyi jeszcze jedna kampania jest potrzebna, aby duch obywatelski w Francuzach nie ostygł, i aby przez boiaźń zagranicznych nieprzyjaciół pokonali we wewnętrznych.

GAZETY KRAKOWSKIEY

 W NIEDZIELĘ DNIA 20. SIERPNIA 1797.

Z Kadyx d. 14. Lipca.

Gdy Anglicy od naszych bateryy tak dobrze przyięci zostali, ześmy im o mało jeden liniowy okręt nie zatopili, z wielką szypkością cofnęli się nazad. Dwor nasz wydał rozkaz do bombardowania Gibraltaru.

Z Kadyx d. 17. Lipca.

Anglicy nie uczynili nam dotąd swem bombardowaniem wielkiej szkody; nasze zbrojne okręty takie położenie przed portem wzięły, że nie mogli blisko dostąpić. Teraz mamy blisko 100 zbrojnych statków. Ma garzyny będące za murami, których bomby nie dosięgały, zostały zawczasu wyprężone i służą teraz za schronienie mieszkańcom. Ktokolwiek o złodzieystwo przekonany, jest śmiercią ukarany. Miasto Kadyx ofiarowało admirałowi 50,000, a kupcy 100,000 piastrow dla nadgrożenia

waleczności żołnierzy morskich. Ten co Angielską szalupę weźmie lub zatopi, dostanie 1000 piastrow, a ten co bombardowy okręt zabierze lub zburzy, dostanie 5000 piastrow nadgrody.

Nasza flota gotuje się wyysć pod żagle. Admirał oznaymił wszystkim kapitanom okrętowem, że iak tylko z odnogi wyptyną wyda znaki do uformowania w flotty wieduey linii; potym, gdyby który okręt swego manewru nie zrobił, drugi znak wyda do aresztowania zaraz iego kapitana, a drugi kapitan po nim komendę odbierze.

Dwor dał admirałowi Mazaredo zupełną moc działania iak tylko okoliczności wymagać będą; pozwolił mu także wziąć co potrzebuie pieniędzy z ofiarowanych nie dawno 2½ mill. piastrow krolowi od miasta. — Teraz iesteśmy daleko

spokojniejsi; żołnierze morsty są poim męztwa. Dwie baterye mamy już zupełnie gotowe; tartany mają po 10 haubic i siedną 36 funtową armatę, i potrzebne piece do rozpalania kul.

P. S. Nakoniec zostali Anglicy do cofnienia się z utratą 2 zbroynych statków przymuszeni. Flotyłą ich kommanderuje kontra admirał Nelson. Obawiamy się nowego ataku, ponieważ Anglicy mają zamiar spalenia naszej floty.

Z Koblentz d. 31. Lipca.

Dywizya generała Callaud jest w zupełnym poruszeniu dla udania się nad 1 lozę. Dla korpusu wojska od 4500 ludzi, które w tutejszych okolicach ma stanąć wyszły już rekwiizycye dla dostawienia dla niego potrzebnych żywności. — Podług ostatnich rozkazow nie wezmą już zapowiedziane odmiany w rządzie zajętych wojskiem Francuzkim krajow swego skutku. — Armia Renu i Mozeli nie rozciągnie się, iak słychać było, aż do niższego Renu.

Z Medyolanu d. 25. Lipca.

Obywatel Francuzki Visconti mianowany pełnomocnym ministrem rzeczypospolitey Cysalpiński, przy rzeczypospolitey Francuzki wyiedzie nie bawnie do Paryża.

Na mocy rezolucyi naszego dyrektoryatu wykonawczego, minister skarbowy Ricci wydał rozkaz, aby wszystkie komory, cła i inne tego gatunku założenia na granicach dawney Lombardy, przeniesły się na granice nowych departamentow rzeczypospolitey Cysalpiński i na jeden stopień były urządzone.

Na granice Weneckie i Piemontu wiele wojska Francuzkiego i Cysalpińskiego

poszło. Przyczyna tego poruszenia nie jest wiadoma.

Mówią, że Marchia Ankońska będzie na wzor Romanii do rzeczypospolitey przyłączona.

Z Genui d. 18. Lipca.

Prawodawcy nasi pełniac wiernie rozkazy jenerała kommanderującego o mało w miesiąc planu konstytucyi naszej nieukończyli. Domyślają się, że wielka rada będzie się z 100 członkow składała, a mała z 50. Rada wykonawcza nie będzie miała imienia senatu, i głowa iey nie będzie się dożą nazywała. Prawodawcy nie sądzili się byż obowiązanemi w tej mierze trzymania się ugody w Montebello. Zda się, że będzie trybunał przysięgłych konstytucyjnych, który się tylko na żądanie rady którey, lub dyrektoryatu zgromadzi. W starey konstytucyi Genueńskiej był najwyższy trybunał, który był strużem i censorem ustaw. Xża nie będą pozbawieni prawa obywatelstwa, tak iak w konstytucyi Cyspadeńskiej. Ten artykuł ściśło biorąc nie jest powszechnie pochwalony, ponieważ się boją w pływ licznego duchowieństwa; proponują więc iako środek zawieszenie do kilku lat ich obieralności. Ta sama ostrożność będzie i względem bywszey szlachty użyta.

Dopominania się wielu miast, a nade wszystko miasta Ponent, zniewoliły rząd tym czasowy do zostawienia rzeczy iak dawniej były, i odnowienia tylko gromad pod imieniem municypalności.

Obchodzono tu święto rewolucyi, i tyle dobrego to święto zrobiło, że uwolano na galerach będących barbarzyńskich niewolników. Rząd tymczasowy kazał ich

na wolność wypuścić, w nowe suknie ubrać i gotują już okręty dla odesłania ich do oyczyzny.

Z Gratz d. 9. Sierpnia.

Z Udine donoszą pod d. 1 t.m. że tam utrzymują, iako już wszystko między Austryą i Francją ukończone, i jenerał Buonaparte pewnie tam w tych dniach przybędzie; z tym wszystkim wiadomo nam, że ten jenerał d. 24 lipca jeszcze w Medyolanie bawił i zatrudniał się urządzeniem administracyi Mantuańskiego. Instalacya już iey nastąpiła; obrane członki od Buonapartego są: Hieronim Coddé, kommissarz Somenzali, Dominik Gelmetti i Karol Franzini.

Kommissarze Francuzcy, którzy mieli zlecenie do odebrania dzieł kunsztu i rękopismow w Rzymie, wyiechali już z tamtąd do Liworna nazad; widać że już dopełnili swego obowiązku.— Brat jenerała Buonaparte przybył tam iako poseł rzezypospolitey Francuzki, i przywiozł list od dyrektoryatu do Oyca Świętego, który temu czci godnemu starcowi w iego utrapieniach wielkie ukontentowanie i pociechę przyniósł. Między innym oddaie mu dyrektoryat część winną iako głowie kościoła, i kazał mu 700,000 szkudow powrócić, które Francuzcy kommissarze nadebrali. Kuryerowie bardzo się między Rzymem, Neapolem i Florencją uwiłaią, a wielcy Panowie ustawicznie się z tych trzech państw z iednego do drugiego przejeżdżają.— W Piemontcie ma zaraźliwa choroba na ludzi panować, a w Weneckim od niejakiego czasu bardzo bydło upada; konskie i osie mięso weszło w używanie.

Xiążę Modenoy wyiechał d. 6 z Trye-

stu dla uniknienia wielkiego upału, który tam panuje do Laybach; siostra iego się tam została.— Z tamtąd piszą, że mają wiadomość z Dalmacyi, że miasta Lesina, Nona, Almisła, Seardona i Masarsa już także są pod panowaniem Austryi, a w Cattara, którey mieszkańcy już okropnych skutkow demokracji doznali, z niecierpliwością oczekują Celsarskich. Montenegrynowie mieli także ochotę pokazać złączenia się z Cattaro.— Dnia 4 przybyły tam okręt, iest Francuzka fregata Artemise, pod obywateliem Standedet od 40 armat i 290, ludzi, która w 18 dni z Korfu przybyła.

Z Wetzlar d. 2. Sierpnia.

Wczoray i przedwczorem przez Giesen przeszło wiele Francuzkiego woyska, które na niższy Ren idzie.— Dywizya jenerała Grenier, która w naszych okolicach stała, odebrała rozkaz udania się iak najszybciej do Neuwied, gdzie ma dalszych rozkazow oczekiwać. Zaraz udała się o godzinie trzeciej po południu do marszu, i dziś jeszcze musiała w Weilbourg staować.

Z Ulm d. 28. Lipca.

Fortyfikacye tego miasta są prawie ukończone. Mieszczanie otrzymali pozwolenia spacerowania po wałach, ale za bilettem kommandanta Celsarskiego. Główna kwatera Arcy Xcia Karola potrzeba się spodziewać, że będzie do Elchingen, albo do Wiblingen przeniesiona.

Z Frankfurtu d. 1. Sierpnia.

Jenerał Hoche, który już do Kolonii nazad powrócił, iest w krótcie główną kwaterą do Friedberg spodziewany. Nie podchlebiamy już więcę sobie, że będące tu na prawem brzegu Francuzkie woyska, tak prędko za Ren przejdą.

Tutejsze miasto musi 250 sątni drzewa do Moguncyi dostawić. W ogólności bardzo wiele teraz na nowo furazów rozpisano.

Od granic Włoskich d. 27. Lipca.

Pogłoska się wciąż utrzymuje, że całkowity pokoy został w Udine podpisany, i że to już rzecz skończona. Nic jeszcze o kondycyach tego pokoju nie słyhać, ale zapewniają iż dla Austrii bardzo jest pożyteczny.

Prawie wszystkie ludy Włoch w rewolucyi będące, piszą lub wysyłają deputowanych do Buonapartego, aby się mogli do rzeczypospolitey Cysalpiński przyłączyć, i gdyby ich Buonaparte chciał wy-

słuchać, rzeczpospolita Cysalpińska wnet by większą była iak Francya; ale jenerał Buonaparte niestłucha ich, i swoją własną ręką napisał do Bonończykow, iż rzeczpospolite Cysalpińska i Cyspadeńska będą dwa osobne kraie stanowić.

Wenecya tak sobie zraziła serca swych dawniey poddanych ziemi stałej, że nikt nie chce do niej należeć; municy-palność Werony oświadczyła publicznie, iż ona wcale do uczynioney przez Wenecyą przeciwko zaborowi przez Austryą Istrii i Dalmacyi protestacyi nienależy.

Francuzi napętlniają wciąż magazyny w Mantui i naprawiają fortyfikacye.

D O N I E S I E N I A.

Z strony C. K. pełnomocynej zadworney kommisysy Galicyi zachodney.

Dla wierzycielow obywatela Neusoleyskiego Karola Antoniego Buchelta wypisany został kon-

kurs.

Gdy stosownie do odebranego uwiadomienia przez K. Węgierską [Statthalterya magistrat wolnego K. gorniczego miasta Neusol (Neosolium) z bieg wierzycielom wszystkich tamteyszego mieszcza-nina i kupca Karola Antoniego Buchelta, na dzień 29. terazniejszego miesiaca Sierpnia oznaczył i postanowił; więc podaje się takowy konkurs do każdego w powszechności uwiadomienia tym końcem, ażeby się ci którzy iakiezkolwiek pretensye do wyżey rzeczzonego Buchelta maia przynależycie do tego stosować i wczesnie kroki potrzebne uczynić mogli. w Krakowie dnia 2. Sierpnia 1797.

Jan Hrabia de Wagenfperg

Z strony C. K. pełnomocynej zadworney kommisysy na Galicyą zachodnią względem pomnożenia aptek

Ponieważ ku wygodzie rozporządzenia względem konserwacyi zdrowia niszynionego za rzecz potrzebną uznano, ażeby w tutejszym kraju więcej aptek na koszta Entreprenorow erygowane były, oraz ażeby owym prawo na to udzielić, ktorzy w akademiach dziedzicno-kraiowych examin złożyli i przynależytymi dyplomatai opatrzeni są; więc takowe urządzenie tym końcem do wiadomości się podaje, ażeby się entreprenorowie względem udzielenia prawa czyli pozwolenia do rzeczonych aptek, oraz względem oznaczenia miejsca do tutejszey zadworney kommisysy udawać mogli. w Krakowie dnia 21. lipca 1797.

Jan Hrabia de Wagenfperg.

Z strony C. K. pełnomocynej zadworney kommisysy Galicyi zachodney.

Urząd celny głównow-schodowy przeniesionym został z Krzemienia do Kuski.

Gdy stosownie do dekretu nadworno-dyrektoryalnego de die 1. junii A. C. urząd celny głów-now-schodowy w Krzemieniu dotąd były w rownym sposobie na dniu 1. zesztęgo miesiaca do Kusk przeniesionym został; przeto takowe przedstawienie niniejszym ku powszechney ogłasza się wiadomości. W Krakowia dnia 2. sierpnia 1797.

Aloizy de Pflichtentren

Uwiadomia się krewnych S. p. Andrzeia Kalickiego służącego w Klasztorze Tynieckim zakonowi S. Benedykta, zmarłego dnia 1. grudnia w roku 1797, sprzedanych przez licytacyą ruchomości jego pozostałe in summa zł. P. 190. wdepozycie klasztornym; przeto krewnych niniejszą gazetą krakowską do dnia ostatniego grudnia w roku terazniejszym 1797. ostatni termin odczywy oznacza się.